

**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW**  
**Zarząd NRO „Sawanna” w Ochli**  
Skrytka pocztowa Nr 2  
65-908 Zielona Góra 6

**Szanowny Pan**

**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

**Bronisław Komorowski**

Szanowny Panie Prezydencie RP, wielokrotnie w swoich wystąpieniach na łamach mediów podkreślał Pan wolę bycia prezydentem wszystkich Polaków. Chcielibyśmy zatem aby był Pan Prezydentem, także czteromilionowej społeczności działkowej zrzeszonej w Polskim Związku Działkowców. Należało by się zatem przyrzeć poczynaniom pewnych kół rządzących, którzy za wszelką cenę już od ponad kilku lat próbują zniszczyć nasz Związek, a co za tym idzie ogrodnictwo działkowe w naszym kraju. Od czasu kiedy powstała Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych spotykamy się z atakami zarówno na Związek jak i na naszą Ustawę, która w swej treści daje ochronę prawną oraz zapewnia pewne przywileje najuboższej grupie społecznej w Polsce. Niektórym osobom na wyżynach władzy pewnie się wydaje że w naszym kraju jest jeszcze za mały margines błędy, więc należało by go powiększyć, odbierając ten skrawek ziemi, który uprawiany przez działkowców ratuje ich i tak skromne budżety domowe, oraz zapewnia im wypoczynek w jesieni życia na łonie natury z dala od miejskich blokowisk. Staje się żenujące że ludzie na wyżynach władzy wojują z biedakami o marchewkę i pietruszkę, kierując naszą Ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, jako niezgodną z Ustawą Zasadniczą. Szanowny Panie Prezydencie, działkowcy rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sawanna” w Ochli zwracają się do Pana z prośbą o wycofanie naszej Ustawy z Trybunału Konstytucyjnego i zakończenia działań konfrontacyjnych z Ustawą Zasadniczą. Ustawa nasza przeszła pięć lat temu cały proces legislacyjny, zanim została przyjęta przez Sejm RP i była aktem prawnym oczekiwanym przez społeczność działkową. Przez pięć lat jej obowiązywania sprawdziła się jako akt prawny dobrze służący społeczności działkowej o czym świadczy fakt zebrania ponad sześćuset tysięcy podpisów dla jej poparcia. My działkowcy nie jesteśmy analitykami prawa ale jako ludzie, dobrze wiemy co nam dobrze służy, co spełnia nasze oczekiwania, i wydaje nam się że prawo należy dopasowywać do oczekiwań społecznych a nie społeczeństwo dopasowywać do prawa. Bo jak

zaczniemy zbyt głęboko wchodzić w zagadnienia prawne zapominając o ludziach to prawo stanie się sztuką samą w sobie. Panie Prezydencie ruch działkowy w Polsce jest samowystarczalny i nie oczekuje wsparcia finansowego ze strony państwa, jest także organizacją w pełni demokratyczną a jedynym naszym oczekiwaniem jest możliwość spokojnej pracy na naszych działkach nie zakłóconej politycznymi i prawnymi przepychankami. W Państwach Unii Europejskiej władza wspiera ruch działkowy traktując go jako pożyteczny zarówno w sferze społecznej jak i przyrodniczej, widząc w ogrodach oazy urozmaiconej zieleni odbieranej jako płuca regionów. W naszym natomiast kraju robi się wszystko aby ten ruch unicestwić w imię pozyskania gruntów dla pewnych już i tak majątnych grup społecznych. Ufamy, że mając na uwadze nasze oczekiwania wesprze nas Pan Prezydent w walce o naszą Ustawę doprowadzając do jej wycofania z Trybunału Konstytucyjnego.

PREZES  
*inż. Jerzy Wogralik*

Ochla dn. 04 – 06 – 2012r.